

Z. Krzemiński

"Rechtsanwaltsordnung und Disziplinarstatut sowie einschlägige Vorschriften samt erläuternden Anmerkungen und Verweisungen... : [recenzja]

Palestra 19/3(207), 82-83

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wywodzić, że wina mojego klienta nie budzi najmniejszych wątpliwości. Nie szło mu jakoś, bo brak mu słownictwa, więc kręcił się w kółko: niewątpliwie, bez wątpienia, nie można wątpić i tym podobne. Z dowodów wynikało, że klient mój jest czysty, jak iza niemowlęcia, postanowiłem zatem bronić go krótko a zwięźle, nie bawiąc się w szczegóły. Taki też był cały mój wywód:

Ktoś tam kiedyś zwrócił uwagę świata cywilizowanego, że tylko kaprale nie mają nigdy wątpliwości, natomiast generałowie mają je zawsze. Ufam, że sąd będzie w tej sprawie generałem. Proszę o uniewinnienie.

I tak się stało. Sąd mi klienta uniewinnił”.

A teraz mój komentarz: ów kolega rzeczywiście zagrał jak kapitan. Był pewny.

Świętosław Krawczyński

RECENZJE

W. Heller, E. Jahoda, W. Schuppich: *Rechtsanwaltsordnung und Disziplinarstatut sowie einschlägige Vorschriften samt erläuternden Anmerkungen und Verweisungen* (Ustrój adwokatury i statut dyscyplinarny jak również związane z tym przepisy wraz z wyjaśnieniami i wskazówkami). *Wiedeń 1974 r.*

W połowie ubiegłego roku ukazała się w Wiedniu nakładem uniwersyteckiej księgarni Manza ciekawa książka poświęcona ustrojowi adwokatury. Autorami są: prezes naczelnej rady adwokackiej (i zarazem dziekan rady adwokackiej w Wiedniu) W. Schuppich, radca V. Heller i adwokat Izby wiedeńskiej E. Jahoda. Jest to komentarz poświęcony ustawie o ustroju adwokatury oraz tzw. statutowi dyscyplinarnemu, czyli przepisom dotyczącym postępowania dyscyplinarnego adwokatów.

A trzeba wiedzieć, że Austria ma bardzo starą ustawę dotyczącą ustroju adwokatury, bo pochodząca jeszcze z 1868 r. (tzw. RAO). Niewiele „młodszy” od niej jest statut dyscyplinarny, który pochodzi z 1872 r. Co prawda przepisy te były już parę razy nowelizowane, ale mimo to uznawane były

przez adwokatów za przestarzałe i wymagające zasadniczych zmian.

Postulaty adwokackie w zakresie nowelizacyjnym zostały oficjalnie zgłoszone w roku 1971. Były one popierane przez Ministra Sprawiedliwości Christiana Brodę, który, jako były adwokat, rozumiał doskonale słuszność tych postulatów. Szły one w trzech kierunkach.

Przede wszystkim żądano powołania do życia naczelnego organu samorządu adwokackiego. Dotychczas na terenie Austrii nie istniała Naczelna Rada Adwokacka, a interesów adwokatury broniły jedynie rady adwokackie, których było razem siedem. Słusznie podkreślano, że powołanie Naczelnej Rady Adwokackiej podniesie autorytet adwokatury i umożliwi właściwą reprezentację interesów adwokackich w kraju i za granicą.

Następną kwestią wymagającą zmian była aplikacja adwokacka. Dawne przepisy stanowiły, że ma ona trwać siedem lat. Powszechnie oceniano, że okres ten jest zbyt długi. Postulowano więc skrócenie aplikacji do lat pięciu.

Trzecim wreszcie zagadnieniem omawianym szeroko w postulatach adwokackich była odpłatność za tzw. „urzędówki”. Tu trzeba zaznaczyć, że już od lat skarb austriacki płacił samorządowi adwokackiemu za obrony z urzędu, jednakże adwokaci austriaccy twierdzili, że jest to kwota nazbyt niska. Żądano więc rocznej, zryczałtowanej kwoty w wysokości 32 milionów szylingów. Kwota ta miała iść na cele socjalne i emerytalne adwokatury.

Wszystkie te postulaty adwokatury zostały uwzględnione. Pod koniec 1973 r. parlament austriacki uchwalił nowelę do ustawy o ustroju adwokatury. Weszła ona w życie z dniem 1 grudnia 1973 roku.

Recenzowana książka uwzględnia już powyższe zmiany nowelizacyjne i podaje ich uzasadnienie.

Całość pracy składa się z ośmiu części. W pierwszej zapoznajemy się z ogólnymi założeniami nowych przepisów. W drugiej omawia się ustawę o ustroju adwokatury. Część trzecia poświęcona jest statutowi dyscyplinarnemu. Najciekawsza jest część czwarta, gdyż zawiera omówienie wszystkich dotychczasowych nowel (oczywiście najciekawsza jest ta ostatnia nowela, tj. z listopada 1973 r.). W części piątej znajdujemy wytyczne do wykonywania zawodu adwokackiego. Używając naszej nomenklatury, można by tę część nazwać kodeksem etyki adwokackiej. Wreszcie trzy ostatnie części zajmują się zagadnieniem honorariów adwokackich.

Całość napisana ładnym językiem. Mamy w niej dokładną informację dotyczącą aktualnej wykładni przepisów o adwokaturze.

Wymieniona praca jest szczególnie cenna dla cudzoziemców, gdyż w skróconej formie podaje pełną informację o ustroju adwokatury w Austrii. Dowiadujemy się więc, że adwokatura korzysta z całkowitego samorządu. Jest to samorząd dwuszczeblowy. Szczebel pierwszy — to izba adwokacka, składająca się ze wszystkich adwokatów wykonujących zawód w prywatnych kancelariach. Członkowie izby na plenarnym zgromadzeniu wybierają radę adwokacką. Kadencja rady trwa trzy lata. Na czele rady stoi dziekan (według nomenklatury austriackiej: prezydent). Zgromadzenie plenarne — poza wyborem członków rady — zajmuje się takimi zagadnieniami, jak ustalenie liczby członków rady, uchwalanie budżetu, powołanie członków komisji egzaminacyjnej, tworzenie nowych izb, organizacja i zasięg pomocy socjalnej. Izba adwokacka jest osobą prawa publicznego.

Na czele adwokatury stoi Naczelna Rada Adwokacka (*Rechtsanwaltskammertag*). Składa się ona z istniejących na terenie Austrii siedmiu izb. Organami Naczelnej Rady są: zgromadzenie ogólne i prezydium. Kadencja naczelných organów trwa trzy lata. Zgromadzenie ogólne składa się z delegatów, przy czym jeden delegat reprezentuje 100 adwokatów. Naczelna Rada Adwokacka, reprezentująca całą adwokaturę austriacką, jest osobą prawa publicznego. Wydaje miesięcznik, który jest odpowiednikiem naszej „Palestry” (*„Österreichisches Anwaltsblatt“*).

Na zakończenie trzeba dodać, że pozycja społeczna adwokatury austriackiej jest bardzo wysoka. Mieliśmy okazję stwierdzić to w czasie naszych oficjalnych kontaktów z kolegami z Austrii. Potwierdzeniem tego jest wysoki poziom recenzowanego komentarza.

adw. Z. Krzemiński